

MOSTY - NASZE SŁOWO

Pismo Żydowskiej Partii Robotniczej

(Poalej-Sjon Haszomer Hacair)

Wychodzi trzy razy w tygodniu

w poniedziałki, środy i piątki

Dr A. Berman

Przewodniczący K.C. Żydowskiej Partii Robotniczej

Doniosły akt

Komunikat Ministerstwa Administracji Publicznej w sprawie wyjazdów do Izraela przyjęty został przez społeczeństwo żydowskie w Polsce z uczuciem szczerzego zadowolenia i głębokiej wdzięczności dla Rządu Rzeczypospolitej. Rząd Polski Ludowej wykazał raz jeszcze pełnię zrozumienia dla tragedii narodu żydowskiego oraz jego dążeń do wyzwolenia i odrodzenia narodowego. Rząd umożliwił Żydom, pragnącym budować swą ojczyznę i walczyć o niepodległość, szczerze postępowe i ludowe Państwo Żydowskie, wyjazd do Izraela.

Doniosły ten akt jest dalszym ogniwem w łańcuchu pomocy, udzielonej przez Polskę Ludową narodowi żydowskiemu w jego historycznej walce o wolność i niepodległość. Naród żydowski nigdy nie zapomni, że dzięki pomocy Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji na forum międzynarodowym, powstało po 2-ech tysiącach lat Państwo Żydowskie. Naród żydowski nigdy nie zapomni historycznego wystąpienia Ministra A. Gromyki uznającego w imieniu Związku Radzieckiego prawo Narodu żydowskiego do własnego państwa. Nie zapomni wspinających wystąpień Ministra Modzelewskiego, Ambasadorów Winiewicz, Fiderkiewicza, Pruszyńskiego w obronie praw narodu żydowskiego w jego walce z imperializmem. Nie zapomni również, że pierwsze, gorące przemówienia na forum ONZ w sprawie przyjęcia państwa Izrael do Organizacji Narodów Zjednoczonych wygłosił przedstawiciel Nowej Polski.

Pełne zrozumienie dla dążeń mas żydowskich do powiązania swego losu z Państwem Izrael, z walką o niepodległość i socjalizm, wykazały również i inne państwa Demokracji Ludowej. Szlachetny naród bułgarski, który otoczył opieką Żydów bułgarskich w czasie okupacji niemieckiej i obronił ich przed hitlerowskimi siepaczami, zrozumiał i uznał dążenia mas żydowskich do samodzielnego bytu narodowego. Bułgaria Ludowa, Bułgaria wielkiego wódza klasy robotniczej, Georgii Dymitrowa, umożliwiła wielotysięcznym rzeszom Żydów bułgarskich wiązanie swego losu z Izraelem.

Nowa Ludowa Czechosłowacja, która udzieliła tak wydatnej pomocy w walce ludu żydowskiego o niepodległość, umożliwiła Żydom czeskim osiedlenie się w Izraelu.

Wiadomość o udzieleniu przez Rząd Polski ułatwień przy wyjeździe na stały pobyt do Izraela wywołała falę radości, falę uzna-

nia i sympatii dla Polski Ludowej i jej Rządu w Państwie Izrael i w całym świecie żydowskim.

Głęboko symboliczny jest fakt, że komunikat w sprawie wyjazdu do Izraela wydany został w 10-tą rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę, w momencie gdy cała Polska demonstrowała niezłomną wolę walki z podlegającymi do nowej wojny i z międzynarodową imperialistyczną reakcją o pokój, postęp i wolność narodów.

Ludność żydowska pamięta, że pierwsze bomby hitlerowskie padły na żydowski Dom Dziecka w Otwocku, że była to zapowiedź krwawej nawałnicy i zagłady żydostwa polskiego. W ciągu tych straszliwych i heroicznych dziesięciu lat byliśmy świadkami zagłady 6 milionów Żydów, bohaterskiej walki robotników i młodzieży żydowskiej w gettach Warszawy i Białegostoku. Jednocześnie byliśmy świadkami historycznej walki o odrodzenie narodu żydowskiego — w naszych oczach powstało Państwo Izrael. Milion Żydów związała już swe życie z Państwem Żydowskim. Mimo tru-

dnosci w absorpcji wielotysięcznych rzesz, emigracja do Izraela z dziesiątków krajów idzie potężną falą.

Od chwili proklamowania Państwa przybyło do Izraela przeszło 260 tysięcy ludzi, spośród których blisko 200 tys. zostało już wciągniętych w orbitę życia gospodarczego kraju.

Robotnicy i inteligencja żydowska, walczący pod sztandarami Żydowskiej Partii Robotniczej (Poalej Sjon — Haszomer Hacair) w Polsce, zdają sobie sprawę z trudności obiektywnych i subiektywnych, które oczekują ich w Izraelu. Czeka ich ciężka walka o postęp i socjalizm z siłami żydowskiej reakcji, kleru i reformizmu. Obecny rząd Państwa Izrael, rząd reformistyczno-klerykalny, staje się stopniowo narzędziem amerykańskiego imperializmu. Ale rządy przychodzą i odchodzą, zaś Państwo Izrael żyć będzie wiecznie!

Walka nasza leży w interesie międzynarodowej klasy robotniczej i światowego obozu postępu ze Związkiem Radzieckim i Państwami Demokracji Ludowej na czele!

Pokrzyżowane intrzygi kleru

Rząd Izraela przekazuje Zw. Radzieckiemu mienie Kościoła Prawosławnego w Palestynie

Gazeta „Al Hamiszmar“ donosi, że w najbliższych dniach rząd Izraela przekaze do dyspozycji władz radzieckich majątek Kościoła Prawosławnego w Jerozolimie, w Tyberiadzie, Naceret i Jaffie — oceniony na sumę 15 do 20 milionów dolarów. W kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, że oficjalne oświadczenie rządu izraelskiego w tej sprawie opublikowane zostanie po przybyciu kierownika Departamentu Wschodniego izraelskiego MSZ dr Szmuela Eliaszewa do Moskwy.

Doniosłe postawienie rządu izraelskiego poprzedzi z jednej strony negocjacje prowadzone od dłuższego czasu między władzami radzieckimi a przedstawicielami izraelskiego ministerstwa spraw zagranicznych i wyznań religijnych, z drugiej zaś strony — ostra walka między oficjalnymi przedstawicielami Kościoła Prawosławnego w Izraelu z archimandrytą Leonidem na czele, a kościołem emigracji rosyjskiej, na czele którego stoi patriarcha Antoni. Wspomniany patriarcha, jak wiadomo, niekiedy wraz z innymi duchownymi Kościoła Prawosławnego z Izraela po zwycięstwie Cwa Hagana. Po stronie antysowieckiego kościoła emigracyjnego stanęły władze amerykańskie i angielskie oraz przedstawiciele Watykanu.

Majątek Kościoła Prawosławnego w Izraelu — pisze „Al Hamiszmar“ — oddany został z rozporządzenia władzy mandatowej, ogłoszonego w 1926 roku, pod kontrolą gubernatora okręgu jerozolimskiego, który mianował ze swej strony zarządców mienia kościelnego. W chwili utworzenia państwa żydowskiego, władze izraelskie przejęły nad tym

majątkiem. Przedstawiciele kościoła Prawosławnego, uznanego przez ZSRR zwrócili się wtedy do rządu Izraela z żądaniem uznania ich jako prawnych właścicieli radzieckiego mienia religijnego. Z punktu widzenia prawnego nie sposób było zakwestionować tego żądania. Mimo to reakcyjni duchowni, których tylko mała garstka pozostała na terenie Izraela, nie przestali rościć sobie pretensji do mienia kościelnego.

Swoje żądania duchowni ci przedstawili początkowo Komisji Pojedynczej ONZ, która w tej sprawie zwróciła się oficjalnie do rządu Izraela. Jednocześnie duchowni antysowieccy zwrócili się o pomoc do Watykanu oraz do dyplomatycznych przedstawicieli Ameryki i Anglii na Bliskim Wschodzie.

Protectorzy antysowieccich odszczepień kościoła prawosławnego powoływali się na ustawę rządu mandatowego, uchwaloną bezprawnie na krótko przed opuszczeniem przez Anglików Palestyny. Ponad to obrońcy wspomnianych duchownych opierali swoje żądania na wyroku Sądu Naj-

6000 mieszkań dla członków Histadrutu

Ekzekutywa Histadrutu powzięła uchwałę wybudowania 6000 mieszkań dla swych członków. Każde z tych mieszkań składać się będzie z dwóch pokoi z przyległościami i pełnymi wygodami. Powierzchnia jednego mieszkania wyniesie 45 m kw., do każdego domu należeć będzie ogród. Konstrukcja mieszkań planowana jest w taki sposób, by każdy właściciel mógł sobie następnie dobudować trzeci pokój. Część kosztów budowy pokryją kandydaci na mieszkanie, resztę włoży Histadrut na zasadzie pożyczki spłacalnej w ciągu 12 do 14 lat. 2500 mieszkań

przeznaczone są dla weteranów Histadrutu, reszta dla członków Histadrutu zapisanych co najmniej od 5 lat.

ROZNY PLAN BUDŻETOWY TEL-AWIWU

TEL-AWIW. 4. 9. (Kol Israel). W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Zarządu Miejskiego miasta Tel-Awiw, na którym wniesiono szereg poprawek do rocznego planu budżetowego.

W myśl wniosków strona wpływów zamykać się ma sumą 5.545 tysięcy funtów, na rozchody zaś przeznaczono sumę 5.360.000 funtów.

Budowa szosy Tel-Awiw — Natania

TEL-AWIW 6. 9. (Kol Israel). — Dziś zapoczątkowano budowę szosy na trasie Tel-Awiw — Natania. Szerokość gościńca wyniesie 7 metrów.

Budowę rozpoczęto jednocześnie

w trzech punktach: w Tel-Awiwie, Natanii i Hercliji.

Na budowę tej szosy preliminowano 600 tysięcy funtów. Przy pracach uzyskało zatrudnienie 500 robotników, których większość stanowią nowi imigranci.

Otwarcie II Targów Olsztyńskich

OLSZTYN (PAP). — W dniu 3 bm. zostały otwarte drugie po wyzwoleniu Targi Olsztyńskie.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: wiceminister Tkaczow, komisarz Rządu do Spraw Wystaw i Targów — ob. Kalita, przedstawiciele miejscowych władz, partii politycz-

nych, sier gospodarczych i różnych warstw społeczeństwa.

W Targach bierze udział 60 wystawców, reprezentujących wszystkie gałęzie produkcji województwa olsztyńskiego.

W pawilonie pierwszym przedstawiono bogactwa naturalne Warmii i Mazur. W dziale tym reprezentowane jest rolnictwo, leśnictwo, rybactwo i turystyka. Uwagę zwiedzających zwracają estetycznie i pomysłowo urządzone stoiska Centrali Rybnej i Spółdzielni „Las“.

Przemysł drzewny zaprezentował meble biurowe i szkolne, łodzie sportowe i różne przedmioty domowego użytku, których sprzedaż odbywa się na spłaty ratalne.

Duże zainteresowanie wzbudzają plansze, fotografie i wykresy, obrazujące osiągnięcia Polski Ludowej w dziedzinie kulturalno-oświatowej w ciągu ostatnich lat. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się stoisko Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Umieszczone w nim tablice i fotografie ilustrują postęp mechanizacji i elektryfikacji wsi radzieckiej oraz szybki rozwój przemysłu.

W pawilonie turystycznym na uwagę zasługują piękne zdjęcia, wykonane na terenie Warmii i Mazur przez najlepszych fotografów polskich. Zdjęcia propagują walory turystyczne tej ziemi.

Czynne w różnych miejscowościach województwa olsztyńskiego spółdzielcze zakłady wytwórcze wystawiły wiele różnych eksponatów, jak: meble koszykowe, galanterię drzewną itp.

Pracownicy Zakładów Ceramiki Czerwonej wybudowali na terenie Targów miniaturową fabrykę dachówek oraz przedstawili bogaty asortyment produkcji.

Fabryki maszyn rolniczych wystawiły różne maszyny, które wzbudzają duże zainteresowanie wśród przybywających licznie na Targi rolników. W dziale tym na uwagę zasługuje ulepszone młocarnia.

Centrala Skór Surowych założyła na terenie Targów wzorowy ośrodek hodowli zwierząt futerkowych. W ośrodku tym znajdują się srebrne lisy, nutrie, nurki i kuny leśne.

Targi obrazują pokojową pracę ludności województwa olsztyńskiego i są przeglądem wspaniałych osiągnięć Polski Ludowej na tym terenie.

Targi trwać będą do dnia 14 bm.

Samobieżne kombajny nadeszły z ZSRR

WARSZAWA (PAP). Podczas tegorocznych żniw w majątkach państwowych zastosowano po raz pierwszy kombajny, sprowadzone ze Związku Radzieckiego w ilości 50 sztuk.

Ostatnio park maszynowy państwowych gospodarstw rolnych powięk-

szyl się o dalsze 5 kombajnów, nadesłanych w tych dniach ze Związku Radzieckiego. Kombajny te różnią się od nadesłanych poprzednio tym, że są poruszane własnym napędem motorowym i pracują bez pomocy traktora.

Naszym zdaniem Alija i jej charakter

Imigracja żydowska do Palestyny posiada swoje dzieje, nazywane w ruchu syjonistycznym historią aliji. Każdą falę imigracyjną charakteryzowały inne cechy. Każda wносиła swoiste wartości w dzieło budowania zębów ojczyzny dla narodu. Z 5 aliji, okresu przedwojennego, ostatnia zahamowana została wydaniem sławetnej Białej Księgi.

Nie przerwały jednak aliji masowej żydowskiej. Podjęły one nierówną walkę z blokadą mandatariusza, która przekształcała się szybko w zmaganie o całkowite wyzwolenie kraju spod imperialistycznej „opieki”. Dzięki przemianom zaszły po rozgromieniu nazizmu i faszyzmu w drugiej wojnie światowej oraz pomocy wielkiego Związku Radzieckiego — osiągnięto historyczną, rewolucyjną przemianę w życiu narodu żydowskiego, w postaci utworzenia państwa Izrael.

Proklamacja państwa była również punktem zwrotnym w historii aliji, bowiem jej najnowsza faza — wolna, nieskrępowana, nieprzerwana, z wszystkich krajów płynąca alija — nie może się już pomieścić w ramach swej dotychczasowej historii.

Absorpcja 250 tysięcy Żydów, ich zakwaterowanie i zatrudnienie przy jednoczesnym nieprzerwanym dalszym napływie nowych dziesiątek i setek tysięcy twórców do kraju Żydów — to zadanie niezmiernie trudne, które za wszelką cenę musi być wykonane.

W konkretnej konstelacji politycznej na Bliskim Wschodzie państwo żydowskie — nie ulegając naciskowi imperium — może odegrać poważną rolę w walce wyzwoleniczej sąsiednich narodów.

Wzrost sił rewolucyjnych może w wielkiej mierze zawrócić na szali rozgrywek klasowych na tym terenie.

Mapam w Izraelu i bratnia jej partia we wszystkich krajach diaspor, walczą o zapewnienie warunków dla nieprzerwanej aliji. Dzięki niestrudzonej działalności dziesiątek lat, udało się partii tej

stworzyć w Erec siłę, o którą w ostatecznym rozrachunku rozbija się usiłowania burżuazji, reakcji i reformizmu, zmierzające do narzucenia swej woli klasie robotniczej.

Ale Mapam mogła to uzyskać tylko przez swój aktywny udział w organizacji aliji, a nie drogą jej zwalczania i żerowania na trudnościach, wynikających z ciężkich warunków w kraju.

Stworzyła ona kadry najbardziej ojarne, które oddały się całkowicie sprawie odbudowy kraju i przygotowania go dla ludzi mniej odpornych.

Beznadziejna zaś dla Żydów rzeczywistość w krajach kapitalistycznych była źródłem napływu również elementu nieprzygotowanego do surowości warunków palestyńskich. I dlatego każda fala aliji, która godnie spełniała swe zadania w narodzie i przygotowywała kraj do przyjęcia nowych setek tysięcy Żydów, notuje zawsze pewien odsetek imigrantów, powracających po pewnym czasie do kraju wychodźstwa.

Ale wielkie rzesze narodu nie zwracają uwagi na tego rodzaju zjawiska i dalej kontynuowały dzieło odrodzenia narodowego poprzez koncentrację mas żydowskich w Palestynie.

To co miało miejsce kiedyś, przy mniej sprzyjających warunkach, może oczywiście powtórzyć się i przy obecnie przeżywanych trudnościach, będących wynikiem panującego w Izraelu ustroju kapitalistycznego i polityki, jaką prowadzi obecny rząd koalicji reformistyczno-klerikalnej.

Lecz jak i wówczas, zjawisko to nie potrafi naruszyć zasadniczej postawy masy imigrantów, która — choć niełatwo — jednak aklimatyzuje się w kraju. Podobnie jak emigracja z innych krajów również nie narusza rdzenia państwowego narodu, tak też sporadyczne wypadki opuszczenia kraju przez elementy słabe, mniej wytrzymałe, nie naruszają podstawowie milionowego skupiska żydowskiego, zakorzenionego we własnym państwie i toczącego walkę o pełne wyzwolenie społeczne i narodowe.

J. F.

Ogólnokrajowa konferencja rzemieślników izraelskich

TEL AWIW 5.9 (Kol Israel). — Wczoraj wieczorem rozpoczęła swe obrady pierwsza krajowa konferencja rzemieślników żydowskich w Izraelu.

Na zjazd przybyło 107 delegatów, reprezentujących 20.000 rzemieślników z różnych ośrodków kraju.

Na porządku dziennym obrad znalazły się następujące sprawy:

1) rozwój poszczególnych działów produkcyjnych rękodzielnictwa i 2) wzmocnienie struktury

organizacyjnej cechów rzemieślniczych.

Jak donieśliśmy już poprzednio, związek rzemieślników izraelskich skontaktował się z podobnymi zreszcie żydowskimi w Europie i Ameryce w sprawie urządzenia światowego zjazdu rzemieślników żydowskich którego zadaniem będzie rozpatrzenie dróg realizacji masowej aliji rzemieślników do Izraela.

Na konferencji wystąpili m. in.: premier Ben Gurion, min. Skarbu

Eliezer Kaplan oraz przewodniczący Zgromadzenia Ustawodawczego, Josef Szprincak.

Ben Gurion w przemówieniu swym podkreślił, że Izrael jest w stanie konkurować z wielkimi krajami pod względem ilości wyprodukowanego towaru. Może on jednak śmiało współzawodniczyć z rzemiosłem światowym na polu jakości towarów izraelskich. Pod koniec swego przemówienia premier zaapelował do rzemieślników, by łączyli się w spółdzielnie.

Eliezer Kaplan zapowiedział szybki rozwój przemysłu izraelskiego. Półroczny budżet państwowy został uchwalony, co umożliwiło planową realizację rozbudowy przedsiębiorstw przemysłowych. Mówca wzywa rzemieślników izraelskich, by poparli zamierzenia rządu i współpracowali z nim w dziele rozszerzenia placówek wytwórczych.

SWIATOWY ZJAZD RZEMIEŚLNIKÓW ŻYDOWSKICH

TEL-AWIW. 4. 9. (Kol Israel). W Izraelu odbędzie się w najbliższej przyszłości światowy zjazd rzemieślników żydowskich.

Na porządku dziennym obrad znajdzie się problem rozwoju rzemiosła w Izraelu oraz sprawa absorpcji rzemieślników żydowskich

OBRADY RZĄDU IZRAELA

TEL AWIW 6.9. (Kol Israel) — Rząd Izraela obradował dziś nad sprawami budżetowymi oraz nad sytuacją ludności żydowskiej w krajach arabskich.

Odałasy

Widmo rewolucji

Nieustanny wzrost wpływów Zjednoczonej Partii Robotniczej Mapam wśród zorganizowanego społeczeństwa izraelskiego, spędza sen z powiek reakcji żydowskiej. Chwyta się ona najróżniejszych środków celem zahamowania tego procesu, lub przynajmniej „zdiskredytowania” rewolucyjnej partii proletariatu żydowskiego w oczach domorosłej koterii. W swojej gorliwości antyrewolucyjnej przywódca reakcji narażają się często na śmieszność. Konstytuanta była właśnie niedawno świadkiem epizodu, który może służyć, jako doskonała ilustracja wspomnianych nastrojów, panujących w reakcyjnych kołach Izraela.

Oto poseł Zrzeszenia Farmerów Izraelskich J. Satir wniósł na posiedzenie parlamentarnej komisji spraw wewnętrznych kwestię... przygotowań Mapam do rewolucji.

Ciekawe, skąd mr Satir czerpał swe wiadomości o tym, że Zjednoczona Partia Robotnicza przygotowuje się do objęcia władzy w państwie przy użyciu siły. Nie sięgnął on zbyt daleko. Przeczytał po prostu ustęp z artykułu, który ukazał się — jak to on określił — w „poważnym czasopiśmie”, jakim jest „Hapoel Hacaír”. W artykule tym stwierdza się że dwaj działacze Mapam niezbyt dawno mieli oświadczyć, iż partia ta po osiągnięciu 40 procent liczebności ruchu robotniczego — zagarnie władzę w swoje ręce. Ponieważ jednak Mapam posiada obecnie już przeszło 40 procent członków Histadrutu — konkluduje autor artykułu w Hapoel Hacaír — dąży ona do objęcia steru w państwie. Wniosek satir — stwierdził J. Satir z wyrazem nieprzewidywanego lekkości w oczach — że Mapam przygotowuje rewolucję...

Nie pomogły wybuchi głośniego śmiechu, które rozległy się ze wszystkich stron. Mr. Satir uporczywie domagał się dyskusji na temat poruszonych kwestii w Komisji. Przewodniczący Komisji nie miał innej rady, jak stwierdzić, że na najbliższym posiedzeniu orzeknie się, czy „problem rewolucji” należy do Komisji spraw wewnętrznych, czy też należy do kompetencji innego ciała parlamentarnego... (cb)

Transfer majątku Żydów tureckich osiedlających się w Izraelu

STAMBUL (ZAT). Z opublikowanego tu sprawozdania wynika, że w ciągu lipca wyemigrowało do Izraela 2000 Żydów. Oznacza to wzrost kwoty emigrantów w porównaniu z miesiącem czerwcem, co jest tym bardziej godne uwagi, że nastąpił on, mimo kursujących tu zniechęcających wiadomości o sytuacji ekonomicznej w Izraelu.

Przedstawiciel Ministerstwa Imigracji Wiktor Eliaszew, który przybył niedawno do Turcji, nawią

zał rozmowy z przedstawicielami rządu w sprawie zezwolenia Żydom emigrującym do Izraela zabrania z sobą całego majątku w gotówce i nieruchomościach.

Należy zaznaczyć, że w poprzednim okresie Żydzi emigrujący z Turcji nie mieli prawa zabierać ze sobą całego dobytku. Na konferencji prasowej Eliaszew wyraził zadowolenie z dotychczasowego przebiegu rozmów z władzami tureckimi na temat udogodnień dla emigrantów żydowskich.

Przeciw naciskowi na Izrael występują syjoniści amerykańscy

TEL-AWIW. 4. 9. (Kol Israel). Agencja ITA donosi z Nowego Jorku: Przywódcy amerykańskich organizacji syjonistycznych zwrócili się z apelem do różnych organizacji i instytucji żydowskich w USA, proponując im utworzenie jednolitego frontu wobec nacisku Departamentu Stanu, wywieranego systematycznie na rząd Izraela.

Mimo, że oficjalne wypowiedzi amerykańskich mężów stanu stwierdzają „obiektywizm polity-

ki USA, której przewodnią myślą jest ustanowienie trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie” — nie ulega jednak wątpliwości, że Departament Stanu wywiera silny nacisk na rząd Izraela w kierunku rewizji granic i rozwiązania problemu uchodźców arabskich.

Syjoniści amerykańscy oczekują z napięciem, jakie stanowisko zajmą Stany Zjednoczone w czasie dyskusji nad problemem palestyńskim w ONZ.

Wzrost zaufania do funta izraelskiego

TEL-AWIW. 4. 9. (Kol Israel). Wyższy urzędnik ministerstwa Skarbu dr. Besner podał do wiadomości, że w ciągu miesiąca maja, czerwca i lipca br. udzielono licencji importowych na sumę 28 milionów funtów.

Zaznaczyć należy, że 40 proc. powyższych tranzakcji przeprowadzonych zostało bez przydzielenia dewiz przez Ministerstwo Skarbu. Stanowi to dowód wzrostu zaufania do funta izraelskiego.

Czy ekspozytura trumanowskiego planu?

Przed rozpoczęciem pracy Komisji Gospodarczej dla Bliskiego Wschodu

TEL-AWIW. 2. 9. (Kol Israel). W końcu przyszłego tygodnia przybędzie do Lozanny pierwsza grupa członków Komisji Gospodarczej z nowomianowanym przewodniczącym, Gordonem Clapp na czele.

Jak donoszą, wiceprzewodniczącym Komisji mianowano Anglika, którego nazwisko nie zostało dotychczas ujawnione. Chodzi tu przypuszczalnie o „specjalistę ekonomicznego”, który zajmował podobne stanowisko w b. rządzie mandatowym. Decyzja ta wywołała szereg zastrzeżeń ze strony całej prasy izraelskiej.

Wspomniana grupa omówiła ma z członkami Komisji Pojedynczej ONZ kwestię uprawnień i zakres kompetencji Komisji Gospodarczej. Na ten temat toczyły się w dniu dzisiejszym obrady między członkami Komisji Pojedynczej, drem Jalczyńskim, a Boisanger.

Gazety hebrajskie w dalszym ciągu komentują fantastyczne żądania państw arabskich, które w szczególności w naszej ostatniej wiadomości. Autorzy artykułów dochodzą zgodnie do wniosku, że nacisk obcych mocarstw wywierany na rząd Izraela — do dał otuchy Arabom i utwierdził ich w bezsensownym uporze. Praktyka wykazała, że jedynie drogą bezpośrednich rokowań

na oczekiwać logicznych i przystosowanych do rzeczywistości koncepcji arabskich.

TEL-AWIW. 3. 9. (Kol Israel). W najbliższych dniach opuszczają Lozannę członkowie Komisji Pojedynczej i spotkają się w Lake Success w dniu rozpoczęcia kolejnej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Problem palestyński nie został umieszczony na oficjalnej liście zagadnień dyskusyjnych Generalnego Zgromadzenia. Zostanie on jednak poddany pod dyskusję z chwilą przekazania władzom ONZ sprawozdania z działalności nowo utworzonej Komisji Gospodarczej.

Jak dowiadujemy się, członkowie Komisji Pojedynczej postanowili nie zakomunikować delegacji izraelskiej treści ostatniej wypowiedzi arabskiej. Treść tego

memoriału arabskiego poddaje ostrej krytyce „Economiste”, pisząc m. in.: „Memoriał ten stanowi pożałowania godny dowód głupoty. Arabowie wiele stracili wskutek swego nieuzasadnionego uporu i politycznie nie przemyślanej postawy”.

Amerykańska prasa szeroko omawia fakt utworzenia Komisji Gospodarczej.

„New York Times” podkreśla, że osoba przewodniczącego Komisji jest dowodem ważnej zmiany, jaka zaszła w dotychczasowej polityce ONZ i Departamentu Stanu USA. Fiasko konferencji w Lozannie dowiodło konieczności tej zmiany. Świat oczekuje, że po moc ekonomiczna, okazana państw Bliskiego Wschodu doprowadzi do ostatecznej stabilizacji na tym terenie. W szczególności Komisja Gospodarcza opracuje

plany osiedlenia uchodźców arabskich na nowych obszarach. Środki materialnych dla realizacji tego przedsięwzięcia dostarczy Międzynarodowy Bank dla Odbudowy oraz rząd Stanów Zjednoczonych.

TEL-AWIW. 4. 9. (Kol Israel). Przewodniczący Komisji Gospodarczej Gordon Clapp, przed wyjazdem do Lozanny przyjęty został przez prezydenta Trumana. Po zakończeniu rozmowy Clapp oświadczył korespondentom gazet że prezydent wykazał duże zainteresowanie dla prac Komisji, podkreślając konieczność „rozwiązania problemów ekonomicznych Bliskiego Wschodu”.

Gordon Clapp zamierza w czasie 2—3 miesięcznego pobytu na Bliskim Wschodzie zwiedzić Izrael, Transjordanę i Syrię, interesując się możliwościami „rozwoju zacofanych obszarów” oraz osiedlenia na pewnych terenach uchodźców arabskich.

Występując na konferencji prasowej gen. sekretarz ONZ Trygve Lie złożył oświadczenie, że decyzja o utworzeniu Komisji Gospodarczej pozostaje w zgodzie ze sprawozdaniem opracowanym przez ONZ, w którym podkreślono konieczność ekonomicznego rozwoju „zacofanych dotąd obszarów Bliskiego Wschodu”.

„Al-Hamiszmar” o nocie ZSRR do Jugosławii

TEL-AWIW. (PAP). Wszystkie pisma państwa Izrael zamieściły streszczenie noty rządu radzieckiego do rządu jugosłowiańskiego.

Dziennik „Al Hamiszmar” podkreśla, że rząd Tito jest wrogiem Związku Radzieckiego i agentem kół imperialistycznych. Nota ra-

dziecka napiętnowała dezercję i zdradę rządu Tito; który zaprzedał się imperialistom.

Dziennik wyraża przekonanie, że Jugosławia otrzymałaby Karyntię Słoweńską, gdyby nie nikczemna zdrada rządu Tito.

Z notatnika ekonomisty

C. BRAUN

Między inflacją a deflacją

Kapitał — fetysz ekonomistów burżuazyjnych

Gdy przed kilkoma miesiącami analizowaliśmy w tym miejscu czynniki nadszarpniętego kryzysu gospodarczego w Izraelu, zwróciliśmy uwagę na okoliczność, że sytuację ekonomiki izraelskiej cechują przede wszystkim tendencje inflacyjne, co oczywiście pozostawało w związku z wydarzeniami wojennymi. Od owego czasu w Izraelu zaszły poważne zmiany. Stosunki polityczne mniej więcej uległy stabilizacji, za to gospodarka przeżywała co raz ostrzejsze wstrząsy, związane z potężną falą migracji żydowskiej z krajów diaspory. Rząd Tymczasowy przedsięwziął szereg kroków mających na celu ułagodzenie życia gospodarczego w kraju. Jasne jest, że nie posiadał on jeszcze możliwości wypracowania i realizowania konsekwentnej i długofalowej polityki ekonomicznej. Jednakże pozostaje faktem, że resorty, które były w rękach działaczy Mapam (Ministerstwo Pracy i Odbudowy oraz Ministerstwo Rolnictwa) w swoim wąskim zakresie zdolały zainicjować niejedną akcję natury organizacyjnej, czy też finansowej, wywierając zawiąsy wpływ na kształt życia gospodarczego kraju. Wraz z utworzeniem rządu koalicyjnego bez udziału Mapam te pierwotnie przemyślane jednolite polityki ekonomiczne zostały zniweczone na rzecz metod zacierpniętych z reakcyjnych doktryn ekonomicznych.

Sternicy polityki ekonomicznej rządu nie mogli oczywiście ukryć objawów, które zwiastowały przesilenie w gospodarce Izraela. Przyznawali oni, że inflacja jest zjawiskiem szkodliwym, że należy dążyć do wzmocnienia produkcji krajowej. Na wszystko jednakże mieli jedną odpowiedź: kapitał, potrzebny jest kapitał inwestycyjny z zagranicy i należy uczynić wszystko, aby ten kapitał „przyciągnąć”.

Nie mamy zamiaru zajmować się w tym miejscu kwestią, w jakim stopniu ta czolobitość burżuazji izraelskiej włącznie z reformami przed kapitałem zagranicznym wpływała na kształtowanie się polityki wewnętrznej i zagranicznej rządu koalicyjnego. Zbadamy jedynie jej konsekwencje w dziedzinie gospodarczej.

Sprzeczności polityki rządowej

Wszystkie swoje pociągnięcia ekonomiczne Mapai tłumaczyła chęcią zwalczania drożyzny. Argument ten, nie pozbawiony demagogii, przyjmowany jest przez opinię publiczną Izraela dość z czułością. Inflacja bowiem godzi przede wszystkim w interesy najszerszych mas pracujących. Ponieważ inflacja wyraża się w ogólnej wyższej cen. spowodowanej spadkiem wartości pieniądza i brakiem towarów na rynku — można przeciwdziałać jej w dwójaki sposób: albo rozszerzeniem bazy produkcyjnej własnej gospodarki, albo też innymi posunięciami, mającymi na celu stabilizację waluty. Sądząc z dotychczasowych posunięć rządu, wybrał on raczej tę drugą drogę, traktując problem rozszerzenia bazy produkcyjnej, jako zadanie przyszłości.

W jaki sposób czynniki oficjalne Izraela zmierzają do stabilizacji funta izraelskiego? Realizują one ten zamiar przez gromadzenie walut zagranicznych oraz przez sztuczne obniżanie cen i rzucanie na rynek większych ilości tzw. towarów interwencyjnych. Należy zaznaczyć, że ten ostatni proceder następuje w warunkach życia izraelskiego pewnie trudności. Wprowadzenie bowiem na rynek poważnych ilości towarów interwencyjnych jest mo-

żliwe w tych krajach, gdzie kluczowe gałęzie gospodarki są upaństwowione, względnie kontrolowane przez czynniki państwowe. Inaczej rzecz ma się w Izraelu. Postulaty opozycji lewicowej w sprawie unarodowienia wspomnianych gałęzi produkcji, są ignorowane przez koalicję rządową — zarówno ze względów politycznych, jak i ekonomicznych. Rząd znalazł jednak drogę inną: pokierował on tak polityką ceną, że umożliwił import tanich, gotowych fabrykatów, które skutecznie kopkują produkcję krajową. Došlo do tego, że cały szereg towarów pierwszej potrzeby całkowicie zwolniony został z opłaty celnej.

Według oficjalnych danych, w pierwszej połowie 1949 r. sprowadzono do kraju — w ramach importu zwolnionego z cła — towarów na sumę 4,4 milionów funtów — w tej liczbie wyroby włókiennicze (prawie wyłącznie płótna) wartości 1,6 miliona funtów oraz gotowe domki fińskie, na sumę 350 tysięcy funtów. Ponadto przywieziono znaczne ilości skór, wyrobów metalowych, zapalek, a nawet... różnych konfitur. Umożliwiło to wprawdzie minimalny spadek wskaźnika drożyznianego, z drugiej jednak strony pociągnęło za sobą chwilowy zastój w przemyśle włókienniczym, drzewnym i garbarskim, co z kolei spowodowało redukcję wśród robotników i personelu urzędniczego.

Zupełnie nieuzasadnione były ograniczenia dokonane ostatnio w stosunku do importu surowców

dla przemysłu i rolnictwa w wyniku tego posunięcia uległ zmniejszeniu szereg gałęzi rolnictwa, a przemysł nie jest w stanie wykorzystać wszystkich swoich możliwości zatrudnienia. M. in. wspomniane ograniczenia doprowadziły do redukcji eksportu przemysłowego, który w pierwszym kwartale 1949 roku opiewał na znikomą sumę 150 tysięcy funtów. Nie obeszło się i tutaj bez redukcji robotników.

Gdzie wyjście?

Walcząc z inflacją rząd Izraela, jak widzimy, dał się uwieść tendencji deflacyjnej — wpadł z jednej krańcowości w drugą. Niestety — obie te krańcowości rokują wątpliwe perspektywy. Na pozór wysiłki rządu zmierzające do przeciwdziałania drożyznie, w istocie mamy tu do czynienia z taktyką sztucznego wzmocnienia waluty izraelskiej, taktyką obliczoną na krótką metę. Jedynym celem przyświecającym w tym wypadku ekonomistom koalicji rządowej, to stworzenie w kraju takich warunków, aby łatwiej było „zwaćbić” doń kapitał zagraniczny.

Czy taka polityka była koniecznością? Czy rzeczywiście nie dało się zapobiec bezrobociu w obliczu napływającej fali migracyjnej? Czy wreszcie nie sposób było uniknąć tego wpadania z inflacji w deflację?

Możliwości absorpcyjne Palestyny są znaczne. Wybitni ekonomiści stwierdzili, że na terytorium Izraela można z łatwością osiedlić

jeszcze dwa i pół miliona imigrantów — około 113 tysięcy rodzin na roli, resztę w ośrodkach miejskich. Dla realizacji planu kolonizacyjnego o takim zasięgu potrzebne są bezsprzecznie znaczne kapitały. Ale fakt ten wcale nie usprawiedliwia polityki, która by wszystko postawiła na jedną kartę, która zapatrzona w „cudotwórczość” kapitału zagranicznego miała by się między Scyllą a Charybdą inflacji i deflacji.

Zdajemy sobie sprawę, że maksymalne wykorzystanie sił absorpcyjnych Palestyny możliwe jest przy gospodarce planowej i ustroju ludowo-demokratycznym. Nie ulega jednak wątpliwości, że częściowe ich wykorzystanie jest możliwe również w dzisiejszych warunkach. Rząd zaniebał cały szereg odcinków życia gospodarczego, które dalyby zatrudnienie wielu tysiącom nowych imigrantów, przyczyniając się jednocześnie do rozszerzenia bazy produkcyjnej ekonomiki izraelskiej. Wspomniemy tylko problem rafinerii naftowych w Haifie. Ustępliwość czynnika oficjalnych wobec kapitału brytyjskiego opóźniła uruchomienie placówki gospodarczej o wyjątkowym znaczeniu dla kraju. Podobnie rzecz się ma z Towarzystwem Potasowym oraz z eksploatacją bogactw Morza Martwego. Przemysłowi chemicznemu w Izraelu przyświecają wspaniałe perspektywy. W znacznej mierze rozwój tego przemysłu związany jest właśnie z Morzem Martwym. Toteż niekonsekwentna polity-

ka na tym odcinku może pociągnąć za sobą wyjątkowo fatalne konsekwencje.

Zwróćmy uwagę na jeszcze jedno źródło finansowania rozwoju gospodarki. Mamy na myśli wewnętrzne kapitały Izraela. Ekonomiści opozycji lewicowej niejednokrotnie alarmowali o skandalicznej sytuacji w tej dziedzinie. W bankach izraelskich leżą odłogi olbrzymie sumy, których właściciele zadowalają się jedynie „procentami”. Banki mało czy n'a, celem ułównienia tych kapitałów i inwestowania ich w ważnych gałęziach produkcji. Statystyka wykazuje, że np. Palestyński Bank Dyskontowy przechowuje w swoich rezerwach gotówkową w wysokości 2,6 milionów funtów, co wynosi 55 proc. wszystkich wkładów (4,7 miliona funtów). Jest rzeczą znaną, że dla takiego banku całkowicie wystarczającą byłaby rezerwa gotówkowa 10—15 proc. wkładów. Wynika stąd, że polityka Banku Dyskontowego w Izraelu jest równoznaczna z marnotrawieniem własnych kapitałów i stoi w jaskrawej sprzeczności z interesami kraju. Podobnych przykładów można przytoczyć więcej.

Z tego, co powiedzieliśmy wyżej możemy wnieść następujący wniosek: koalicja reformistyczna — klerykalna nie wykorzystuje przy kierowaniu gospodarką kraju nawet tych możliwości, które daje ustroj kapitalistyczny. Za przepaszcza ona wiele rezsursów, opóźniając w ten sposób proces absorpcji nowej aliji i rozwoju państwa. Nic dziwnego więc, że nie cieszy się ona zbytnią popularnością wśród zorganizowanego społeczeństwa i że krytyka ekonomistów Zjednoczonej Partii Robotniczej przyjmowana jest z aprobatą przez opinię publiczną.

Zjazd inżynierów izraelskich

(Korespondencja własna z Tel-Awiwu)

W Tel-Awiwie odbyła się trzydniowa konferencja inżynierów municipalnych z całego kraju. Głównym tematem obrad była kwestia budownictwa mieszkaniowego.

Referat na temat powyższy wygłosił inżynier Zarządu Miejskiego Tel-Awiwu I. Ben-Sira, który powiedział, że w chwili obecnej w samym Tel-Awiwie zachodzi potrzeba budowy 60 tysięcy jednostek mieszkaniowych. Po Iowa ludności kraju żyje w warunkach wielkiej ciasnoty — przeciętnie po 4 osoby w jednym pokoju. Dlatego przed budownictwem Izraela stoi zagadnienie nie tylko ulokowania imigrantów nowoprzybyłych, ale także rozładowania ciasnoty mieszkaniowej i zapewnić im lepszych warunków życia ludności zdawna przebywającej w kraju.

Jeśli chodzi o mieszkania dla nowych imigrantów, inżynier Ben-Sira uważa za błędne szukanie rozwiązań na drodze włączania rodzin, wyprowadzających się z obozów przejściowych do pojedynczych również tymczasowych jedno- i dwupokojowych mieszkań w pobliżu ośrodków przemysłowych. Referent

przedstawił projekt budowy mieszkań conajmniej dwupokojowych, z możliwością dobudowy trzeciego pokoju. Takie mieszkania stanowi dla rodziny minimum standardu mieszkaniowego, które jest konieczne, o ile chcemy, aby naród normalnie żył i rozwijał się. Określenie pojedynczych pokoi terminem „mieszkania”, jest jego zdaniem sprzeczne ze zmysłem społecznym.

Jako rozwiązanie tymczasowe inż. Ben-Sira proponuje budowę obozów, w których jednostki, względnie rodziny miałyby oddzielne pokoje do spania. Z wszelkich zaś innych pomieszczeń użytkowych, jako to: z jadalni, pralni, łaźni, pokoju do przyjmowania gości, czytelni, sali klubowej itd. — większe grupy mieszkańców korzystałyby wspólnie. Takie obozy dawałyby jednostce, do chwili objęcia własnego mieszkania, możliwość pracy, odpoczynku, nauki i rozrywki w warunkach higieny fizycznej i psychicznej.

Inż. Ben-Sira poddał krytyce dotychczasowy sposób użytkowania znacz-

nych środków pieniężnych przeznaczonych na tymczasowe zaopatrzenie mieszkaniowe imigrantów. Przede wszystkim należy oprzeć wszelkie budownictwo, także obozowe — na materiałach znajdujących się na miejscu.

Zdaniem inż. Ben-Sira, należy włączyć część budowlę wznosić z kamienia albo przerobionej na cegły ziemi, w żadnym wypadku zaś nie budować prowizorycznych baraków ze spradzonego drzewa, ani też z „konkrytu”. Wobec tego, że nie ma na razie w kraju dostatecznej ilości fachowych robotników budowlanych, trzeba wynaleźć takie metody, aby można było wykonywać roboty przy pomocy niewykwalifikowanych robotników.

W ciągu najbliższych 10 lat do kraju napływie półtora miliona nowych imigrantów, czyli 400.000 rodzin, dla których trzeba będzie wybudować tyle conajmniej dwupokojowych mieszkań. Konieczne minimum mieszkaniowe dla rodzin obarczonych dziećmi, powinno wynosić trzy pokoje. Tylko taki stan rzeczy w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej może zapewnić ludno-

ści naszego państwa pożądany poziom życiowy, połączony z odpowiednim poziomem kultury i stopniem wydajności pracy.

Wracając do kwestii obozów, inż. Ben-Sira uznał obecnie istniejący stan rzeczy za niepożądany. Wskazał on na to, że obozy dla imigrantów potrzebne jeszcze będą conajmniej na przeciąg 10 lat. Jest to fakt, który Agencja Żydowska musi wziąć pod uwagę i opracować solidne plany budżetu, służby zdrowia, obsługi publicznej, aprowizacji oraz urządzeń kulturalnych. Tylko poszczególni imigranci będą się zmięniać, obozy pozostaną jeszcze przez długi czas zjawiskiem stałym.

Na zakończenie inż. Ben-Sira postawił wniosek powołania do życia narodowej Rady Mieszkaniowej, która by się zajęła ustaleniem potrzeb, wynajdywaniem środków ich realizacji oraz nadzorem planowania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.

Inżynier miejski Haify I. L. Watson przedstawił w swoim przemówieniu dwa projekty budowlane. Jednym dotyczącym wybudowania w Haifie 500 jednostek mieszkaniowych dla imigrantów i drugi odnoszący się do budowy 100 jednostek mieszkaniowych dla zdemobilizowanych żołnierzy drugiej wojny światowej, na wzór domu zdemobilizowanych żołnierzy wybudowanego przed paru laty w Bat Galim.

Dyrektor Wydziału robót publicznych P. Linder podkreślił w swoim przemówieniu, że planowanie budowy dziesiątek tysięcy tanich jednostek mieszkaniowych nie może się opierać na obniżeniu poziomu wykonania budowy. Oszczędności szukać należy jedynie na drodze lepszej organizacji przemysłu budowlanego. Jako przykład nieracjonalnego wydatkowania kapitału budowlanego przytacza mowa fakt, że fabrykacja drzwi, która kosztuje po 10 funtów przy zamówieniu 10 całosci, kosztuje niemniej — o ile nie więcej — jak 10 razy tyle przy zamówieniu 100 całosci. Gdyby natomiast istniała fabrykacja masowa, koszt wykonania pojedynczej sztuki zostałby obniżony i tym samym bez uszczerbku dla jakości wyrobów mogłaby zostać obniżona ich cena.

Po referatach wywijała się dyskusja, która odznaczała się wysokim poziomem naukowym i społecznym, poruszając najżywniejsze kwestie związane z rozwojem Izraela.

Zjazd inżynierów uchwalił odpowiednie rezolucje.

Prasa Izraela o uchwale Rządu Polskiego

Prasa Izraela zareagowała żywo na wiadomość o historycznej uchwale Rządu Polskiego w sprawie migracji Żydów polskich do Izraela. Przytaczamy szereg znamiennych wypowiedzi:

„DAWAR” (Powszechna Federacja Robotników Żydowskich):

Naród żydowski nie zapomni politycznego poparcia na forum międzynarodowym, jakiego udzielił Rząd Polski jego dążeniom oraz również nie zapomni konsekwentnego i czynnego poparcia Polski w walce wyzwoleniczej Izraela.

Rząd Polski dowiódł, że rozumie nastroje synów narodu żydowskiego po tym wszystkim, co przeżyli w strasznych latach okupacji i uznaje, zgodnie z ich życzeniem, ich prawo do budowania swego życia we własnym państwie.

Doniosła wieść z Warszawy umacnia wzajemne zrozumienie i

szczerą przyjaźń między narodem żydowskim i polskim.

„AL HAMISZMAR” (Zjednoczona Partia Robotnicza): Demokracja Izraela i całe społeczeństwo żydowskie przyjęły z uczuciem wielkiej radości decyzję Rządu Polskiego. Polska była jednym z pierwszych państw, które w najbardziej groźnym okresie naszej wojny wyzwoleniczej umożliwiły stosunkowo liczną migrację Żydów. Istnienie i rozwój państwa żydowskiego są ściśle związane z migracją. Bez migracji nie ma przyszłości dla Izraela.

Spółczesność żydowska przyjmie decyzję Rządu Polskiego z największą wdzięcznością, która pomnoży uczucia zobowiązania, jakie żywi naród żydowski dla Nowej Polski za jej wielką pomoc dla państwa Izrael, oraz za niezłomną walkę przeciwko antysemityzmowi

„NAJWEŁ” (Wszczęświatowy Związek Robotników Żydowskich, Poale-Sjon — Haszomer Hacair — Achdut Awoda) pisze: „Przyjmujemy tę wiadomość z głębokim zaдовоieniem.

Po Oświęcimiu i Majdanku Żydzi jechali do Palestyny nie dlatego, że szukali tam dla siebie osobiście leższego życia. Przeciwnie, wiedzieli oni, że czyha na nich obóz na Cyprze, że po przyjeździe do kraju udadzą się na front. Obecnie wiedzą oni, że trzeba będzie może znowu przebywać przez pewien czas w obozach dla imigrantów, że nie łatwo im przyjdzie otrzymać mieszkanie i pracę. Mimo to Żydzi jadą do Izraela w przeświadczeniu, iż w państwie Izrael odrodzi się Naród Żydowski.

WYSTĄPIENIE DELEGATA ARABSKIEJ PALESTYNY NA II-GIM KONGRESIE ŚWIATOWEJ FEDERACJI MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ

BUDAPEST — W toku poniedziałkowych obrad II-go Kongresu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, wystąpił delegat Arabskiej Palestyny.

Mówca napiętnował stanowisko imperializmu anglosaskiego, który kieruje się w dalszym ciągu w Palestynie starą zasadą „divide et impera” i podsyca nienawiść między Żydami i Arabami. Demokratyczna młodzież Palestyny Arabskiej — oświadczył delegat — wzywa Federację, by interweniowała w ONZ, domagając się wycofania z Palestyny wszystkich wojsk obcych i ustanowienia niezawisłego państwa arabskiego, zjednoczonego ekonomicznie z Izraelem.

URUCHOMIENIE RAFINERII W HAIFIE — W KONCU WRZEŚNIA

LONDYN. W Londynie dowiadują się, że do Haify przybędą w końcu bieżącego tygodnia dwa tankowce z ropą naftową z Południowej Ameryki. Ma to być pierwszy transport zamówiony przez rząd Izraela dla rafinerii w Haifie. Rafineria miałaby zostać uruchomiona w końcu września i przerabiać ropę naftową z Południowej Ameryki. Jak wiadomo Irak odmówił wzniesienia dostaw ropy rurociągiem, a Egipt sprzeciwił się przebudowie przez Kanał Suezki transportów ropy dla Haify z amerykańskich koncesji saudyjskich.

W NIEMCZACH ZACHODNICH WOLNO WYDAWAĆ DZIENNIKI HITLEROWSKIE

BERLIN. PAP. Wysoki Komisarz Wielkiej Brytanii w Niemczech gen. Robertson oświadczył, że „nie wyklucza on” możliwości wydawania na terenie brytyjskiej strefy okupacyjnej na zistowskich dzienników i czasopism. Jak wiadomo, stan taki istnieje już w amerykańskiej strefie okupacyjnej, gdzie po zniesieniu systemu koncesjonowania wydawnictw liczni dziennikarze nazistowscy powrócili na swe dawne stanowiska w dziennikach i czasopismach.

DOROCZNY ZJAZD KONGREGACJI WYZNANIOWYCH W POLSCE

WARSZAWA (ZAP) — Odebył się tu doroczny zjazd Kongregacji Wyznaniowych z udziałem około 50 delegatów.

Obrady zajął rabin dr Kahan, który podkreślił, że tuż po wyzwoleniu kraju, jeszcze w r. 1944 nowy rząd Polski Ludowej stworzył gwarancję całkowitej swobody wykonania praktyk religijnych i rozwoju instytucji religijnych. Omawiając statut rządowy dla instytucji religijnych mówca stwierdził, że jest on zgodny z dekretem o wolności sumienia i religii.

Następnie rabin Lewin z Legnicy wygłosił referat na tematy wychowawcze.

Po wyrażeniu absolutorium do tymczasowemu Prezydium, jako przewodniczącemu KO Kongregacji Wyznaniowych w Polsce jednomyślnie wybrano rabina Sz. Trajstmana z Wrocławia.

Zjazd m. in. uchwalił rezolucję protestacyjną przeciwko oszczerczym artykułom w reakcyjnej prasie żydowskiej zagranicą. Dotyczy to kłamliwych wiadomości w „Morgen-Journal”, „Idischer Kemfer” i „Unzer Wort”.

ZJAZD ROBOTNIC „HAPOEL HAMIZRACHI”

TEL AWIW 6.9 (Kol Israel) — Rozpoczął tu obrady zjazd robotnic zreszonych w ruchu „Hapoel Hamizrachi”. Zjazd przedyskutuje szereg problemów, stojących przed proletariackim ruchem kobiecym, m. in. również sprawę mobilizacji kobiet izraelskich do służby wojskowej.

RÓWNIEŻ LIBAN ODMAWIA WIZY PRZEDSTAWICIELOM IZRAELA

BEJRUT. Rząd libański odmówił udzielenia wiz wjazdowych przedstawicielom Izraela na konferencję komisji do spraw rolnictwa i aprowizacji przy ONZ. Przedmiotem konferencji będzie wypracowanie środków zwalczania szarańczy w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu. Rząd libański podkreślił, iż nie zmieni swej decyzji nawet, gdyby miało to doprowadzić do odwołania konferencji.

„Trud” o rywalizacji anglo-amerykańskiej na Bliskim Wschodzie

„Trud” nawiązując do ostatniego zamachu stanu w Syrii stwierdza, iż stanowi on epizod w stale wzmagającej się walce między imperialistami USA i Anglii o hegemonię na Bliskim Wschodzie.

USA — pisze „TRUD” — nie tylko zagarnęły w swe ręce naftę Bliskiego Wschodu i Środkowego Wschodu, lecz inwestują także wielkie kapitały w bu downictwie zakładów przemysłowych, których produkcja przeznaczona jest dla celów wojennych i poza tym zalewają rynki tych krajów swoimi towarami. Opanowanie gospodarcze i strategiczne krajów blisko-wschodnich przez imperialistów amerykańskich w każdym wypadku odbywa się kosztem interesów monopolistów angielskich.

Tak np. ostatnio Amerykanie budują wielką bazę morską w Dammanie nad Zatoką Perską, która była uważana za „jezioro wewnętrzne” imperium brytyjskiego. W Iranie, gdzie Anglia posiada jeszcze mocną pozycję gospodarczą w postaci anglo-irańskiego towarzystwa naftowego, USA w tej chwili poważnie ograniczają angielską sferę wpływów gospodarczych i poza tym kontrolują już armię i żandarmerię irańską. USA wypierają również stopniowo Anglię z jej pozycji w Egipcie.

Walka staje się coraz ostrzejsza. Anglia usiłowała skłócić blok krajów arabskich w postaci „Wielkiej Syrii” lub „Błogosławionego półksiężyca”, spodziewając się w ten sposób zdobyć

hegemonię nad tymi krajami. USA przeciwdziałają temu planowi.

W „Lidze Arabskiej” rozgorzała walka między zwolennikami dynastii Hasmickiej — Transjordanią, Irakiem i Syrią z jednej strony, a jej przeciwnikami — Egiptem i Saudyjską Arabią, kontrolowaną przez USA — z drugiej strony. Dyktator Syrii Husni es Zaim, który był agentem amerykańskim natychmiast podpisał umowę z USA (TAP - Line) w sprawie budowy rurociągu naftowego. Anglia usiłowała jeszcze pozyskać Husni es Zaima dla planu utworzenia „Wielkiej Syrii”, lecz ten jako agent amerykański odmówił. Wówczas zastosowane zostały inne środki. Nastąpił nowy przewrót w wyniku którego Husni es Zaim został rozstrzelany i do władzy doszli agenci brytyjscy. Agencja „France Presse” w swoim przeglądzie niedawno pisała bez ogródek, że ostatni przewrót w Syrii nastąpił widocznie nie bez udziału angielskiego MSZ, ministerstwa kolonii i wywiadu, zaś francuski dziennik „Combat” twierdził, że przewrót stanowił jedynie jeden z etapów walki między Londynem a Waszyngtonem o wpływy na Bliskim Wschodzie.

W celu przeciwdziałania konferencji amerykańskiej Anglię stworzyli specjalny „ośrodek środkowo-wschodni” w Kairze oraz lansowali coś w rodzaju „planu Marshalla” dla Azji Mniejszej i Środkowej, w którym odgrywałyby decydującą rolę. Program tej „pomocy” został omówiony na konferencji w Londynie z przedstawicielami krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu. Jednakże Anglię — pisze dziennik — nie są w stanie rywalizować ze względów finansowych ze Stanami Zjednoczonymi.

Stwierdzając, iż mimo ostrej sprzeczności imperialiści anglosaski chcą iść na ustępstwa wobec USA w imię wspólnych agresywnych celów — „Trud” konkluduje: „Utworzenie na Bliskim Wschodzie frontu „antykomunistycznego” nie zlikwiduje nienuklowych sprzeczności między Anglią a USA. Sprzeczności te nabierają coraz większej ostrości, co świadczy o tym, jak chwalebna jest podstawa na której zbudowane są agresywne plany podżegaczy wojennych”.

W 5-tą rocznicę wyzwolenia Bułgarii

Dnia 9 września br. naród bułgarski obchodzi uroczyste pięć lat rocznicę wyzwolenia Bułgarii z niewoli rodzimego faszyzmu i spod okupacji hitlerowskiej przez Armię Radziecką, wspomaganą zbrojnym powstaniem bułgarskich robotników i chłopów.

W celu uczczenia rocznicy wyzwolenia a bułgarska klasa robotnicza podjęła socjalistyczne współzawodnictwo pracy, nazwane „czyńcem wrześniowym”. Od kilku miesięcy w zakładach fabryk, brigady pracy i poszczególne robotnicy i robotnice zobowiązują się do przekroczenia na dzień 9 września planów produkcyjnych i podniesienia wydajności pracy.

Klasa robotnicza Bułgarii ofiarne, z entuzjazmem buduje podstawy socjalizmu w swoim kraju. Wyniki pierwszych sześciu miesięcy podjętego w dniu 1 stycznia br. planu pięcioletniego świadczą o tym, że plan ten będzie pomyślnie wykonany. Zadaniem planu pięcioletniego jest budowa funda-

mentów socjalizmu, przez uprzemysłowienie kraju oraz zmecchanizowanie i uspołecznienie gospodarki rolnej. Stosunek dotychczasowy między przemysłem i rolnictwem w Bułgarii, wyrażający się proporcją 30:70, ma się zmienić pod koniec 1953 roku na 45:55. Pierwszeństwo w przemyśle bułgarskim otrzyma przemysł ciężki. Obecny stosunek przemysłu lekkiego do ciężkiego, wyrażający się w cyfrach 76:24, zmieni się w 1953 roku na 55:45. Produkcja przemysłu ciężkiego pod koniec planu pięcioletniego ma osiągnąć 225,8 proc. w stosunku do produkcyj z ub. roku. Wydobycie węgla zwiększy się o 46 proc. Największą uwagę zwrócono na rozwój budowy maszyn, energetyki, hutnictwa, przemysłu chemicznego i budowlanego.

Przed bułgarską klasą robotniczą stoją wielkie i odpowiedzialne zadania. O tempo ich realizacji świadczą dotychczasowe wyniki wykonania planu.

W świecie arabskim

Wizyta Abdulli u gen. Franco

TEL AWIW 6.9 (Kol Israel) — Po przybyciu do Madrytu król transjordański Abdulla udał się bezpośrednio do rezydencji gen. Franco. Obaj „władcy”, prócz komplementów, wymienili między sobą wysokie odznaczenia państwowe.

W czasie pierwszego spotkania asystował również hiszpański minister spraw zagranicznych.

W dniu wczorajszym nowomianowany poseł Transjordanii w Madrycie złożył na ręce gen. Franco swe listy uwierzytelniające.

Sprawa wizyty Abdulli w Hiszpanii jest tematem dnia wielu dzienników blisko-wschodnich. „Al Hamizmar” podaje: „Biuro Afryki Północnej” w Kairze zwróciło się do władzy Transjordanii, aby zaniechał on odwiedzenia Hiszpanii, póki gen. Franco urzęduje rządem Arabów w hiszpańskim Marokko”. Dziennik nadmienia przy tym, iż w ostatnich czasach Franco występuje jako

„obrońca” świętych miejsc w Palestynie, czego dowodem jest zapowiedziane w San Sebastian założenie „komitetu hiszpańskiego dla spraw świętych w Palestynie”.

Dziennik „Haboker” w korespondencji ze stolicy W. Brytanii podaje, iż Abdulla odwiedzi prawdopodobnie Afrykę Północną wraz dyktatorem hiszpańskim. Obie strony spodziewają się wyciągnąć znaczne korzyści z tej wizyty. Franco chce wzmocnić prestiż Hiszpanii w oczach Arabów północno-afrykańskich przez wspólne występowanie z Abdullą. Król Transjordanii natomiast chce zająć miejsce Faruka, który ma znaczny wpływ wśród Arabów w Północnej Afryce, m. in. w posiadłościach francuskich.

DALSZE ODROCZENIE OBRAD LIGI ARABSKIEJ

TEL AWIW 6.9. (Kol Israel) — Jak donoszą z Kairu, rząd egipski nie zgadza się na rozpoczęcie ob-

rad Komisji Politycznej Ligi Arabskiej.

W rozmowie z posełem irackim oświadczył premier Egiptu, że nie można w chwili obecnej przystąpić do obrad, albowiem nie wszystkie państwa arabskie uznały nowy rząd syryjski. Egipt zajmuje nadal w tej sprawie stanowisko wyczekujące.

Wystawa prac malarskich J. Muszkietowej i A. Bogena

W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 12-iej odbędzie się w Łodzi w Galerii Sztuki (Park Sienkiewicza) otwarcie wystawy prac malarskich, graficznych i rysunków — art. malarzy JANINY MUSZKIETOWEJ i ALEKSANDRA BOGENA.

Kronika Kulturalna

Łódzki Teatr Żydowski wznawia swą działalność

W dniu 17 bm. Łódzki Teatr Żydowski wznawia swą działalność wystawieniem premiery radzieckiej komedii Isajewa i A. Halcza „WZYWA WAS TAJMYR”. Komedia ta w sposób pogodny przedstawi ludzi radzieckich, gotowych zawsze do wzajemnego pomagania sobie, zwłaszcza gdy chodzi o sprawy, związane z gigantycznym dziełem budownictwa Kraju Rad. W nowej premierze wystąpią obok dotychczasowych członków zespołu artystycznego, który w ubiegłym sezonie zyskał uznanie szerokiej opinii publicznej, no wo zaangażowani artyści, będący poważnym nabytkiem dla Łódzkiego Teatru Żydowskiego. A więc przede wszystkim wystąpią już w najbliższej premierze przybyli do nas z Argentyny, Chewel Buzgan i Rywka Szyler, znani artyści, którzy jeszcze przed wojną byli filarami wielu teatrów żydowskich.

Obok wspomnianych artystów wystąpią również w nowej premierze pozyskani dla Łódzkiego Teatru popularni w Polsce Zelman Kolesznikow i Renia Glikman. Na leży się zatem spodziewać, że nowy sezon w Łódzkim Teatrze żydowskim będzie dalszym krokiem ku osiągnięciu rzeczywistej wysokości poziomu tym bardziej, że teatr ten staje się z dniem 1-go stycznia 1950 roku Państwowym Teatrem Żydowskim w Polsce.

Ludność żydowska w Polsce żyćcy swemu teatrowi nowych artystycznych sukcesów będących wrazem odrodzenia żydowskiego życia kulturalnego w Nowej Polsce.

„KLESKA HAMANA” CH. SLOVESA W DOŁNOŚLĄSKIM TEATRZE ŻYD.

Dołnośląski Teatr Żydowski we Wrocławiu wystawia sztukę ludową Ch. Slovesa „Kleska Hamana”: w sobotę 10-go, niedzielę 11-go, po niedzielę 12-go, wtorek 13-go września o godz. 20-iej w sali teatru im. E. R. Kamińskiej Wrocław Swidnicka 31.

Z DZIAŁALNOŚCI RADY NAUKOWEJ PRZY BIURZE PREMIERA IZRAELA

TEL-AWIW. 3. 9. (Kol Israel). Utworzona przed niedawnym czasec Rada Naukowa przy biurze premiera, prowadzi rejestrację naukowców izraelskich, interesując się szczegółowo przedmiotem ich badań.

Rejestracja obejmuje również tych, którzy z rozmaitych przyczyn zmuszeni byli przerwać swą pracę naukową.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI — Ul. Jaracza 2.

Kierownictwo artystyczne:
IDA KAMIŃSKA

w dniach 17, 18 i 21 września o godzinie 19.30

Premiera: K. Isajewa i A. Halcza

„WZYWA WAS TAJMYR”

Komedia w 3 aktach (4 obrazach)

Przedkład i reżyseria: **IDA KAMIŃSKA**
Dekoracje: **ED. GRAJEWSKI**

ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY: Buzgan Ch., Biakowicz I., Biakowicz Ch., Grynsztejn M., Glikman R., Kamińska Ida, Kareni Nadia, Kolesznikow Z., Kowalska E., Krajerman I., Melman M., Meisler. Rezenbaum A., Szeftel S., Sztternfeld S., Stolarska L., Wulfowicz N.

Zespół techniczny: Bram M., Czarko A., Dopler Sz., Hochman S., Lewi M.

Kier. Administr.:
G. Rotszejn.

Dyrektor:
mgr. M. Melman

Konferencja prasowa w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Izraela

TEL AWIW 6.9. (Kol Israel). — W dniu dzisiejszym dziennikarze izraelscy oraz korespondenci prasy zagranicznych zwiedzili biura ministerstwa spraw zagranicznych.

Przedstawiciele prasy przyjął Chaim Radai, który udzielił im następujących informacji:

Izrael posiada przedstawicielstwa dyplomatyczne w 39 krajach. Placówki te zatrudniają przeszło 300 urzędników. Tylko 1/4 personelu placówek dyplomatycznych pochodzi z Izraela, reszta zwerbowana została na miejscach.

Staraniem ministerstwa spraw zagranicznych, zorganizowano kurs dla zdemobilizowanych żołnierzy, przygotowując ich do służby dyplomatycznej. Wkrótce wno-

wi swą pracę instytut, kształcący dyplomatów izraelskich. Jak wiadomo, instytut ten założono z inicjatywy Agencji Żydowskiej w roku 1947, jeszcze przed powstaniem państwa Izrael.

Rzecznik ministerstwa podkreślił, że Izrael dąży do ustanowienia kulturalnych więzi z zaprzyjaźnionymi krajami. Ze względów budżetowych akcja ta ograniczała się chwilowo do skromnych rozmów. Przedstawiciele izraelscy brali udział w 12 międzynarodowych konferencjach.

Po wyjaśnieniu, udzielonych przez Ch. Radai, dziennikarze zwięźdli poszczególne wydziały ministerstwa, zapoznając się z ich kierownikami

Na froncie kultury

Upowszechnienie dorobku kultury narodowej, przyswojenie masom ludowym najcenniejszych wartości kulturalnych, narodowych i ogólnoludzkich — stanowi nieodzowny warunek pomyślnego rozwoju każdego narodu.

Rany, zadane narodom Europy przez faszystowską okupację na odcinku ich życia kulturalnego, były niemniej dotkliwe od ciósów zadanych im przez hitleryzm na innych odcinkach ich życia narodowego. Zalecenie tych ran nastęrcza często poważniejsze trudności, aniżeli odbudowa zniszczeń wyłącznie materialnych. Powyższą okolicznością tłumaczy się fakt, że skoro tylko osiągnięty został pierwszy stopień normalizacji życia żydowskiego po wojnie, działalność kulturalna zajęła jedno z czołowych miejsc w hierarchii naszych zadań.

Dzisiaj mamy już do zanotowania niemałe osiągnięcia w dziedzinie odbudowy naszych placówek kulturalnych — jak szkolnictwa, teatrów, wydawnictw prasy itp. Jiszuw w Polsce, jakkolwiek liczebnie jeden z najmniejszych w Europie, wykazuje więcej witalności i twórczej dynamiki od innych o wiele większych skupisk żydowskich w krajach Europy Zachodniej. Działają tu niewątpliwie również i siła tradycji, niegdyś najbardziej twórczego skupiska żydowskiego, jakim było trzymilionowe społeczeństwo żydowskie w Polsce.

Zasadniczymi jednak faktora mi, które złożyły się na stworzenie najdogodniejszych warunków dla odbudowy naszego życia kulturalnego, były i pozostają: a) atmosfera demokratycznej Polski Ludowej, b) spotęgowana wola ocalałych resztek jiszuwu kontynuacji bytu narodowego, c) pomoc i siła oddziaływania postępowej i twórczej kultury narodowej, rozwijającej się w pozostałych ośrodkach żydowskich — a przede wszystkim odrodzonej kultury narodowej w Izraelu.

Partie marksistowskiego syjonizmu, które zawsze zwracały swe ostrze zarówno przeciwko asymilatorskim tendencjom nihilizmu narodowego, jak i teoriiom „kulturyzmu” czy też izolacjonizmu nacjonalistycznego umiały należycie ocenić znaczenie i wagę rozwoju kulturalnego w zmaganiu mas żydowskich o renesans narodowy i wyzwolenie społeczne. W pracy nad odbudową zniszczonego przez wojnę życia kulturalnego jiszuwu — podobnie jak i na innych odcinkach odbudowy naszego życia — stanęliśmy w pierwszych szeregach, kierując swe wysiłki ku zwiększeniu potencjału narodowo-twórczego społeczeństwa żydowskiego w Polsce.

Jednym z najważniejszych instrumentów dla krzewienia i rozwoju działalności kulturalnej w społeczeństwie żydowskim jest niewątpliwie Żydowskie Towarzystwo Kultury — powstałe w 1947 r., a obejmujące swymi oddziałami wszyskie większe i mniejsze ośrodki żydowskie w kraju.

Mający się odbyć w przyszłym miesiącu Kongres Kultury — zwołany z inicjatywy ŻTK — stanowić będzie niewątpliwie poważne wydarzenie w życiu powojennego skupiska żydowskiego w Polsce. Kongres podsumuje rezultaty dwuletniej działalności i nakreśli drogi pracy na przyszłość.

Żydowska Partia Robotnicza — podobnie jak w przeszłości partie wchodzące obecnie w jej skład — ma, niezależnie od samodzielnie prowadzonej działalności kulturalnej, poważny wkład w dotychczasowych osiągnięciach ŻTK.

Zwołana przez KC Partii narada działaczy kulturalnych we Wrocławiu (o której donosimy na innym miejscu), była również częścią przygotowań do mającego się odbyć Kongresu Kultury.

W wyniku narady — w której wzięli udział towarzysze partyjni pisarze poeci, nauczyciele, pra-

Życia Żydowskiego w Polsce

Narada działaczy kultury Żydowskiej Partii Robotniczej we Wrocławiu

W niedzielę, 28 sierpnia, odbyła się we Wrocławiu konferencja działaczy kulturalnych Żydowskiej Partii Robotniczej (Poalej-Sjon-Haszomer Hacair).

W naradzie wzięło udział przeszło 30 towarzyszy, reprezentujących większe organizacje partyjne w kraju.

Z obszernym referatem wystąpił na konferencji wice-przewodniczący CK Partii tow. Sztrachman, który omówił szczegółowo zadania i cele, jakie powinny przyswiecać każdemu żydowskiemu działaczowi kulturalnemu — w związku ze wzmoczoną nagonką reakcji żydowskiej przeciwko postępowym i demokratycznym o-

dziom żydostwa. Prelegent wskazał również na ścisły związek, zachodzący między kulturą żydowską, a twórczą pracą w państwie Izrael.

Referat o działalności Żydowskiego Towarzystwa Kultury wygłosił tow. Miller. Prof. Raucherger omówił żydowskie zagadnienia kulturalne w obecnej chwili.

Nad referatami rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której uczestniczyli: tow. tow. mgr Wasser, mgr Kestin-Slucka, M. Lam, poeta Nachman Rapp, pisarz Dawid Hofnung, Goldman, Rajn, Rechman, Sztajenberg, Księski, Baras, Lefeiszyl; Zalcan; Czer-

nichow, Kahan, Rubinek, dr Epstein i in.

Dyskusja, która stała na wysokim poziomie, świadczyła o głębokim zainteresowaniu naszych towarzyszy problemami kultury żydowskiej i dała zarazem wszechstronny obraz rozgalonej działalności naszych towarzyszy w Żydowskim Towarzystwie Kultury — jednej z najważniejszych instytucji, pielęgnujących i rozwijających kulturę żydowską.

Dyskusję zreżumował tow. Sztrachman, wzywając towarzyszy, by ze wzmoczoną aktywnością brali udział w codziennych pracach Towarzystwa Kultury.

W końcu konferencja uchwaliła odpowiednie rezolucje.

Pomnik ku czci męczenników Getta Łódzkiego

Uroczystość położenia kamienia węgielnego

W niedzielę, 4 września, odbyła się na cmentarzu żydowskim uroczystość położenia kamienia węgielnego pod pomnik poświęcony pamięci męczenników getta łódzkiego. Uroczystość ta przypadła w 10-tą rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę oraz w 5-tą rocznicę ostatecznej likwidacji getta w Łodzi na cmentarzu zjawily się wielotysięczne rzesze Żydów łódzkich, przedstawiciele społeczeństwa polskiego, delegacje instytu-

cji, organizacji i partii żydowskich oraz honorowa kompania Wojska Polskiego.

Założną uroczystość otworzył przewodniczący WKZ ob. M. Mirski, który poświęcił część przemówienia martyrologii Żydów łódzkich, przeszedł następnie do omówienia okresu wyzwolenia po pozostałych resztek żydostwa, którym ocalenie i wolność przyniosła zwycięska Armia Czerwona oraz walczące z nią ramię przy ra-

mieniu bohaterskie Wojsko Polskie. Mówca wywiódł, że hasłem naszym powinno pozostać po wsze czasy: „Nigdy nie dopuścimy do powtórzenia się września 1939 roku”. Pod tym hasłem należy wzmacniać obóz pokoju i budować socjalizm.

Następnie przemawiali: przedstawił Komitetu Łódzkiego PZPR ob. Papierowa, przedstawiciel Wojska Polskiego mjr. Czerwiński, członek prezydium WKZ adw. Rogoziński oraz przewodniczący Kongregacji Religijnej ob. Rajak. Mówcy w wznoszących słowach dali wyraz swym uczuciom w stosunku do tych, którzy zginęli z rąk oprawców nazistowskich oraz podkreślili walkę żydostwa o swe istnienie i udział Żydów w zwycięstwie nad brutalnym faszyzmem. Poprzez wspólną budowę, walkę i współpracę z obozem postępu i socjalizmu — przyszłość i istnienie narodu żydowskiego zostanie utrwalona.

Po przemówieniach został odczytany akt erekcyjny, po czym licne delegacje z wieńcami przedłożonymi przed miejscem przeznaczonym na pomnik. Podniosła uroczystość została zakończona odegraniem marsza żałobnego Szopena i Hymnu Państwowego.

Akcja budowy pomnika została podjęta wspólnie przez Wojewódzki Komitet Żydowski i Kongregację Religijną w Łodzi.

Spółdzielcy żydowscy pomagają chłopom przy żniwach

WALBRZYCH (ZAP). Pracownicy krawieckiej spółdzielni im. Ludwika Waryńskiego w Walbrzychu systematycznie współpracują z małorolnymi chłopami.

Akcje pomocy rozpoczęto w Pieszcach Dolnych — naprawą narzędzi i współpracą w polu. W Pieszcach pracowano 3 dni.

W zakończeniu akcji żniwnej u-

czestniczyło 12 osób, które przeprowadziły 98 roboczości.

Dowodem przyjaznej współpracy robotników i chłopów jest pokazna ilość listów dziękczynnych od małorolnych chłopów, Samopomocy Chłopskiej i organizacji partyjnej.

Ostatnio załoga spółdzielni została zaproszona na dożynki. 18 września br. uda się delegacja spółdzielców na uroczystości dożynkowe.

Odezwa Międzynarodowego Komitetu Obrońców Pokoju

PARYŻ (PAP). — W związku z przygotowaniem do Międzynarodowego Dnia Pokoju — 2 października — Komitet Światowego Kongresu Bojowników o Wolność w Paryżu wydał odezwę, w której wzywa do stanowczej obrony pokoju.

Odezwa stwierdza, że podobnie jak w 1914, — 1939 roku, tak obecnie mała garstka ludzi, żądnych zysków i władzy, przeciwstawia się pokojowym rokowaniom międzynarodowym i przy pomocy uzależnionych od siebie rządów organizuje nowe przemyśle wojskowe.

Ratyfikacja paktu atlantyckiego, odwołanie militarystyki z Niemczech za chodnich i Japonii, poparcie udzielane wrogom ludów, pomoc udzielana Italdarisowi, utrzymywanie przez kolonizatorów punktów zapalnych w krajach kolonialnych — wszystko to demaskuje podlegaczy wojennych, wszystko to zrywa z nich maskę rzekomych obrońców pokoju. Podlegacze wojenni pograżyli już swe narody w nędzę.

Wysięg zbrojeń oznacza dla robo-

wników obniżkę płacy i zdolności nabywczej oraz widmo bezrobocia. Dla chłopów, rzemieślników i drobnego kupca — stały wzrost podatków. Podlegacze wojenni wzmagają wszędzie terror policyjny oraz eksploatację i ucisk w koloniach.

Lecz obecnie — stwierdza dalej odezwa — nie jesteśmy już w takiej sytuacji, w jakiej byliśmy w roku 1914 lub 1939. Wzrosły potężnie siły pokoju dzięki zwycięstwom ludów nad faszyzmem. W ich mocy leży dziś powstrzymanie nowych zbrodniarzy wojennych. Setki milionów mężczyzn i kobiet, zgrupowanych wokół Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju, setki milionów obywateli w 72 krajach — to potężna siła, której nie potrafią zdławić amatorzy nowej rzezi.

Dzień 2 października będzie nową wielką manifestacją sił pokoju. Dnia 2 października — brzmi odezwa — oświadczycie gromkim głosem, połączonym w jeden — „nie!”

Odezwa kończy się słowami: „Zjednoczeni w akcji — jesteśmy niepokonani! Wygramy walkę o pokój, walkę o życie!”

Dotychczasowe doświadczenia i gotowość dalszej, codziennej pracy w dziedzinie krzewienia kultury narodowej świadczą nie zbyte o tym, że partia jako kolektyw nadal będzie wnosić swój wkład w dzieło renesansu naszej kultury narodowej.

Wierni naszej drodze ideowej i świadomi doniosłego znaczenia narodowo — twórczego oblicza jiszuwu żydowskiego w Polsce dla walki o renesans narodowo-społeczny — wzmoczymy jeszcze bardziej naszą działalność na froncie kultury.

m. l.

Wyjazd tow. Stefana Grajka do Izraela

W ostatnich dniach sierpnia opuścił Polskę, udając się do Izraela, generalny sekretarz K. C. żydowskiej Partii Robotniczej (Poalej Sjon — Hasz. Hac.) tow. Stefan Grajek.

Tow. Stefan Grajek cieszy się zasłużoną popularnością wśród lud-



ności żydowskiej w Polsce i posiada wielkie zasługi dla odrodzonego jiszuwu żydowskiego w Polsce Ludowej.

Tow. Stefan jeszcze przed wojną był czynny w żydowskim ruchu robotniczym, pracując na od cinku młodzieżowym, a potem w Centralnym Komitecie Partii.

W czasie wojny tow. Grajek jest jednym z działaczy Żydowskiej Organizacji Bojowej, a po powstaniu w getcie bierze udział w ruchu podziemnym.

Po wyzwoleniu, gdy garstka ocalałych niedobitków wielkiej katastrofy narodowej przystępuje do odbudowy życia żydowskiego, tow. Grajek zostaje powołany do CKŻWP. Jednocześnie wraz z tow. Antkiem Cukiermanem zakłada zreszby organizacyjne odrodzonej Poalej Sjon (Zjedn. z CS) w Polsce i stałe na czele jej Komitetu Centralnego.

Wielką zasługą tow. Grajka jest to, że w okresie wykrystalizowania się ideologicznego oblicza partii zdołał skupić dookoła rewolucyjno-marksistowskiej linii „Le achdut — Haawoda” większość partii w Polsce i całkowicie niemal zneutralizować wpływy oportunistyczno-reformistycznej garstki, która, odizolowana od mas, zmuszona została opuścić szeregi partyjne.

Wpływ tow. Stefana i kierowanego przezeń odnowionego KC na masy partyjne — rozsiarane w drodze do Izraela po całej Europie — był decydujący w politycznej rozgrywce z Moskwą w 1947 i 1948 r. partii Poalej Sjon (C.S.) — Austrii, Niemczech Zachodnich i innych krajach europejskich zgłaszają swą łączność ideową z „Le achdut — Haawoda”.

Wierny ideom borochowizmu i opanowany dążeniem zwarcia szeregów proletariackiego syjonizmu, tow. Grajek wkrótce się przyczynił do zjednoczenia Poalej Sjon (C.S.) z Poalej Sjon (Iewicą), a następnie do narastania Żydowskiej Partii Robotniczej (Poalej Sjon — Haszomer Hacair) w Polsce.

Tow. Grajek w okresie bohaterskiej walki młodego państwa Izrael o swój byt i niezależność, był jednym z inicjatorów i kierowników wielkiej akcji pomocy Walczącemu Izraelowi, jaką przedsięwzięło społeczeństwo żydowskie w Polsce. Tow. Grajek, jako Generalny Sekretarz Partii i członek Komitetu Wykonawczego Światowej Organizacji Syjonistycznej, wielokrotnie reprezentował partię na zjazdach i konferencjach.

Udającego się do Izraela tow. Grajka zegnali na uroczystym posiedzeniu członkowie Komitetu Centralnego i przedstawiciele organizacji partyjnych życzeniami owocnej pracy i sukcesów w walce, która kontynuować będzie w szeregach Zjednoczonej Partii Robotniczej Mapam o hegemonię i rewolucyjnego ruchu robotniczego, o postępowy ludowo-demokratyczny Izrael

(p. m.)

Imponujące osiągnięcia Spółdzielni „Stolbud”

WARSZAWA (ZAP). Warszawska Spółdzielnia „Stolbud” wybita się na pierwsze miejsce w swojej branży.

Spółdzielnia wykonała zamówienia Warszawskiego Instytutu Naukowego, Szkoły Średniej przy Zawiszy, kina W-Z oraz BOR-u na Muranowie.

Spółdzielnia wykonała lipcowe zobowiązania w 176 proc. Zaplanowano produkcję wartości 2.033 tysięcy zł, którą przekroczone, wykonując roboty na sumę 3.584 tysięcy zł.

Osiągnięcia te spółdzielnia zawdzięcza racjonalizacji i współzawodnictwu pracy. Na 28 zatrudnionych, 22 osoby są przodownikami pracy.

Spółdzielnia otrzymała od kina W-Z podziękowanie za dobrą i szybką pracę.

Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy CSW „Solidarność” wytypował Spółdzielnię „Stolbud” na pierwsze miejsce wśród spółdzielni branży stolarsko-budowlanej.

Załoga spółdzielni zobowiązała się „z całym uczuciem Wielkiej Rewolucji Listopadowej wykonać roczny plan w ciągu 10 miesięcy.

OBOZY PRZEJŚCIOWE ROZWIĄZANE ZOSTANĄ DO ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

TEL AWIW 6.9 (Kol Israel) — Jak oświadczył rzecznik Wydziału absorpcji przy Agencji Żydowskiej, przejściowe obozy dla imigrantów rozwiązane zostaną w terminie do Świąt Wielkanocnych, a ich mieszkańcom przydzielili się tymczasowe pomieszczenia w pobliżu miejsc pracy.

Do końca 1949 roku przewidziana jest budowa 26.000 jednostek mieszkaniowych, 15.000 zaś — wybudowanych zostanie w pierwszych miesiącach 1950 roku.

Przebywający w Nowym Jorku b. skarbnik Agencji Żydowskiej Israel Goldszajn oświadczył na konferencji prasowej, iż rząd zamierza w ciągu 5 lat podwoić ludność Izraela. Obecnie opracowywane są plany budowy miast o ludności nie przekraczającej 60.000 mieszkańców.

Bilans działalności rządu Izraela w pierwszym półroczu 1949 r.

TEL-AWIW. 4. 9. (Kol Israel). W Kfar Giladi odbył się zjazd członków partii Mapai, na który przybyli delegaci z różnych okręgów kraju.

W ramach zjazdu premier Ben Gurion wygłosił przemówienie, w którym zreasumował działalność rządu w pierwszym półroczu 1949 roku.

Mówca zaznaczył iż przed rządem Izraela stanęły następujące problemy: sprawa stabilizacji granic państwa, alija i jej absorpcja, walka z inflacją i drożyzną oraz kwestia bezpieczeństwa.

„Mimo, że stoimy na początku naszej drogi — stwierdził Ben Gurion — w szeregu dziedzin naszego życia zanotować można wiodącą poprawę. Wzrosła siła na byczka funta, obniżono też wy-

datnie koszty budownictwa mieszkaniowego. Jeśli np. w ostatnich latach jednostka mieszkaniowa kosztowała około 1000 funtów, to obecnie koszty budowy takiej jednostki wahają się w granicach od 400 do 450 funtów.“

Premier podkreślił, że „inwesty-

cje kapitału narodowego oraz prywatnego umożliwią rozwój floty handlowej i różnych gałęzi przemysłu.“

(Korespondencję Zjazdu Mapai zamieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma — red.)

Izrael zainteresowany w ożywieniu ruchu turystycznego

TEL-AWIW (ZAT) Wydział turystyki projektuje różne akcje celem nasilenia ruchu turystycznego. M. in. podjęta zostanie propaganda wśród Żydów zagranicznych, aby obchodzili w Izraelu „Bar Micwy“ swoich synów oraz inne uroczysto-

ści rodzinne i towarzyskie, jako też, by nowożeńcy wyjeżdżali do Izraela w podróże postubne.

Celem ściągnięcia do Izraela gości z zagranicy, projektowane jest również urządzanie w kraju festiwałów muzyki i pieśni ludowej. Po 15-letniej przerwie wznowiony zostanie najbliższej zimy karnawał purimowy na ulicach Tel-Awiwu, a w miesiącu czerwcu i lipcu 1950 roku ma się odbyć w Jerozolimie i Tel-Awiwie festiwal muzyki i sztuki narodowej. Międzynarodowe Towarzystwo muzyki nowoczesnej zamierza urządzić najbliższy festiwal w Izraelu w roku 1951, w którym to celu wybudowany ma zostać ogromny amfiteatr w Tel-Awiwie. Równocześnie grupa finansistów żydowskich z Ameryki przytąpić ma w roku przyszłym do budowy amfiteatru na 10.000 osób w Jerozolimie.

Proces Mannsteina wznowiony

Prokurator żąda kary śmierci dla zbrodniarza wojennego

BERLIN (ZAP). — Po dwudniowej przerwie wznowiono proces przeciwko zbrodniarzowi wojennemu von Mannsteinowi. W toku przewodu sądowego odczytany został jeden z dokumentów zbrodniczej „działalności“ oskarżonego. Jest to podpisany oświadczenie przez Mannsteina rozkaz wyjący żołnierzy niemieckich do bardziej aktywnego udziału w zagładzie „ bolszewicko-żydowskiego systemu“.

W swojej mowie oskarżycielskiej prokurator stwierdził, że 6-ta armia niemiecka, którą dowodził gen. Man-

stein, skrupulatnie przeprowadzała szatański plan Hitlera zagłady milionów Żydów. Armia ta skupiała ludność żydowską w miastach, zamykała ich do gett, mordowała na miejscu lub wywoziła do obozów śmierci.

Znamienne, że tego hitlerowskiego ludobójcy tak gorliwie bronią labou-

ryscy adwokaci Paget i Silkin.

Brytyjcy obrońcy von Mannsteina nie pomijają żadnej okazji, do obrony swego klienta. Po wciągnięciu do obrony drugiego zbrodniarza wojennego — von Rundstedta — adwokaci brytyjscy starają się o dopuszczenie do procesu w charakterze świadka oficera sztabowego, byłego majora niemieckiego — Langhausera. Langhauser brał udział w kampanii polskiej i ma zaświadczyć, że „Mannstein był oburzony wypadkami okrutnego traktowania wziętych do niewoli żołnierzy polskich“.

„KOL ISRAEL“ OGŁASZA KOMUNIKAT MINISTERSTWA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ RP

TEL-AWIW. 3. 9. (Kol Israel) Ministerstwo Administracji Publicznej RP. podało do wiadomości, że osoby pragnące wyjechać do Izraela, winny zwrócić się z podaniem do Wydziału Paszportowego Ministerstwa.

Do podania załączyć należy dowód tożsamości, w miejsce którego wydany zostanie specjalny dokument, uprawniający do wyjazdu na stały pobyt do państwa Izrael.

PROCES HITLEROWSKIEGO OPRAWCY BIAŁYSTOK (ZAP). W sali Sronictwa Demokratycznego przy ul. Warszawskiej 57 rozpoczął się proces byłego gestapowca i zbrodniarza wojennego Paula Melzera. Oskarżony Melzer był przez dwa lata szefem jednego z wydziałów gestapo (sprawy żydowskie) w Białymstoku. Okrucieństwem i bestialskim postępowaniem wysunął się na czoło oprawców hitlerowskich w województwie białostockim.

Pierwszy kibuc arabski w państwie Izrael

Arabowie izraelscy założyli swój pierwszy kibuc. W skład kibucu wchodzi nie więcej jak 17 mężczyzn, 3 kobiety i 3 dzieci, jednakże fakt jego powstania posiada w chwili obecnej duże znaczenie ideowe. Świadczy on o tym, że istnieją Arabowie, którzy pragną w sposób pokojowy i produktywny brać udział w rozwoju Izraela, którzy porzucili broń i wzięli do ręki motykę i plug. Inicjatywa ta zasługuje na uwagę, jako zapowiedź nowego zwrotu w wewnętrznych stosunkach żydowsko-arabskich, opartego na wspólnocie interesów w dziedzinie pracy i dążeniu do podniesienia dobrobytu warstw pracujących.

Ne ulega wątpliwości, że Arabowie, którzy pozostali w kraju, jako też ci, którzy tu jeszcze po-

wrócą, będą musieli przebudować swoje życie na nowych podstawach. Czasy feudalnego systemu życia i pracy należą do bezpamiętnej przeszłości. Właściciele latyfundiów, bogaci effendowie arabscy niewątpliwie nie pocieszą się nigdy po utracie przywilejów, z których korzystali bez przeszkód pod mandatem brytyjskim, natomiast fellachowie i robotnicy arabscy wcześniej czy później pojmą wartość tych praw i możliwości rozwojowych, które daje im nowa rzeczywistość.

Ramię przy ramieniu z robotnikami żydowskim walczyć będą o pełne urzeczywistnienie ideałów świata pracy w Izraelu, a zarazem będą stanowili źródło fermentu na przemian rewolucyjnych dla krajów arabskich.

Podczas następnej podróży, kiedy Hassan znajdował się na pełnym morzu, niemiecka łódź podwodna wyłowiła się z głębi. Oficer niemiecki rozkazał Hassanowi natychmiast opuścić statek. Wszyscy wskoczyli do łodzi ratunkowej i bezsilnie się przypatrywali, jak statek ich ugodzony niemieckim pociskiem zatonął. Po powrocie do Palestyny Hassan nie chciał więcej powracać na morze, objął z powrotem pracę w porcie.

Podczas gdy armia izraelska za jąła port w Jaffie, komendant portu telawiwskiego Benjamin Liberman zaangażował Hassana jako murka. Hassan oczyścił basen portowy z min i maszyn piekielnych, które Arabowie umieścili na dnie zatoki. Następnie przez trzy miesiące służył w polcji portowej. Mając zamiłowanie do niezależności porzucił jednak służbę i z powrotem pracować zaczął we własnym przedsiębiorstwie. Dziś w wieku lat 70-ciu jest on pełen wogoru i przedsiębiorczości, prowadząc dobrze prosperujący handel ryb.

Za zasługi oddane państwu żydowskiemu, Hassan otrzymał list dziękczynny od ministra spraw zagranicznych Szareta datowany z 26 maja 1948 roku. List ten Hassan przechowuje, jak najdroższą relikwię i szczyli się nim, niczym weteran armii żydowskiej.

S. B.

10 lat działalności „United Jewish Appeal“

TEL-AWIW. 4. 9. (Kol Israel) Przewodniczący „United Jewish Appeal“ zreasumował na konferencji prasowej 10-letnią działalność wspomnianej organizacji.

W omawianym okresie UJA. nie tylko umożliwiła wielu Żydom ucieczkę z krajów okupowanych przez Hitlera, ale i w dużej mierze finansowała akcję zakupu ziemi w Izraelu, która z kolei przyczyniła się do absorpcji znacznej ilości imigrantów.

Z pomocy U. J. A. korzystało, a częściowo jeszcze korzysta, około miliona Żydów zamieszkałych w Europie.

Hassan przyjaciel Żydów

Urodził się w Latakii, w Syrii w roku 1879 i osiadł w Jaffie dopiero w roku 1917, po zajęciu Palestyny przez Anglików.

Posiadał żagłówek, która krayła wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego, między Palestyną, Egiptem, Cyprzem, Rodosem i Mersyną. Wynajmujący żagłówek mógł być Żydem, Arabem lub Anglikiem — Hassanowi kwestia przynależności narodowej jego klientów była zgola obojętna. Najważniejszą rzeczą była dlań — wypłacalność klienta. Na krótko przed rozruchami lat dwudziestych Hassan sprzedał swój statek i pracował w porcie jaffskim, jako fachowiec sondowania dna morskowego.

W roku 1936, kiedy ponownie wybuchły rozruchy w Jaffie, znajdował się w porcie około 200 Żydów, zajętych przy ekspedycji pomarańczy; nie wiedzieli o tym jakie grozi im niebezpieczeństwo. Do portu wtargnął tłum Arabów uzbrojonych we wszelkiego rodzaju narzędzia, a przede wszystkim w długie dobrze wystrzone noże. Znajdowali się oni już o 200 kroków od bramy składów. Dyrektor Urzędu celnego, Anglik, wezwał Hassana i ten na jego rozkaz ulokował 200 Żydów w dużej szalupie, po czym z narażeniem własnego życia przy pomocy łodzi motorowej wypłynął

na pełne morze, a stamtąd okrężną drogą przywiózł ich na wybrzeże telawiwskie, ratując im w ten sposób życie.

Szowinistyczni wodzireje arabscy nienawdzili Hassana i oczerniali go, jako „sjonistycznego agenta“. Hassan nic sobie z tego nie robił. Kiedy powstał port w Tel-Awiwie, Hassan dostał tam pracę.

W roku 1939, kiedy wybuchła wojna światowa, Hassan zakupił żagłowiec i skierował się do Mersyny w Turcji z ładunkiem obuwia, które Angliki dostarczali dla armii tureckiej. Zrzuciwszy towar w Mersynie, Hassan siedział właśnie w jednej z kawiarni portowych, zaciągając się pachnącym dymem z nargilli, i po pijając aromatyczną kawę, kiedy zbliżył się do niego nieznajomy, proponując mu następujący interes: „Czy widzisz ten jacht, zakotwiczony obok twojego statku; zawieź go do Palestyny a dostaniesz tyle a tyle...“

Kiedy nieznajomy poinformował Hassana, że w jachcie znajduje się 17 mężczyzn, 3 kobiety i 3-je dzieci, którzy uciekli przed Hitlerem i chcą się dostać do Palestyny, jednakże kapitan jachtu opuścił ich w obawie przed niemieckimi łodziami podwodnymi. Hassan zrobił pogardliwy gest pod adresem kapitana, który po-

zruca swój statek. Nie wdając się w długie targi, podjął się proponowanego zadania i szczęśliwie przewiózł jacht do Haify.

Innym razem statek Hassana został trafiony torpedą. Hassan wraz z załogą uratowali się na łodzi rybackiej, która zawiozła ich do Bejrutu, skąd później powrócił do Palestyny. Po pewnym czasie został kapitanem żagłowca towarzystwa „Karmel“, przewoził benzynę z Haify do Cypru, a stamtąd woził koniak i wina.



Dziewczynka arabska — córka fellacha.

Cennik ogłoszeń: drobne po 30 zł za wyraz (minimum 300 zł). Ogłoszenie wymiarowe (za 1 mm szerokość i 1 szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po zł 60. — W tekście ogłoszenia zamieszczone uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że suma przesłana jest Konto PKO 4560.

Adres redakcji: Łódź, ul. Jaracza 4, tel. 122-60. Adres administracji: Łódź, ul. Kilińskiego 49, tel. 115-16. Skrzynka pocztowa 69.

Druk R. S. W. „Prasa“, 2-24 ul. Zwirki 17. Redaguje kolegium.

Zrenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł.

W KILKU WIERSZACH

— Poseł Argentyny w Izraelu dr Pablo Manguel złożył wstępna wizytę w biurach izraelskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

— Międzynarodowa Komisja Żywnościowa przyznała Izraelowi 3.700.000 buszli pszenicy po cenie o 10 procent niższej od rynkowej.

— W Lake Succes obraduje komisja dla spraw rozwoju bogactw naturalnych. Przedstawiciel Izraela, Bloch, złożył sprawozdanie o możliwościach eksploatacji bogactw mineralnych Morza Martwego.

— Poseł Izraela w Holandii wydał w Hadze przyjęcie, na którym obecni byli premier rządu, przewodniczący parlamentu, prezydenci Amsterdamu i Rotterdamu oraz przedstawiciele wszystkich organizacji żydowskich.

— Poseł Argentyny w Izraelu dr Pablo Manguel przyjęty został na audiencji przez ministra Szareta.

— W związku z brazylijskim świętem narodowym przesłał min. Szaret depeşe gratulacyjną na ręce brazylijskiego ministra spraw zagranicznych.

— 5 września rozpoczęto budowę szosy Ejn Gew — Cemach. Przy budowie zatrudniono 120 robotników.

— 8 września rozpoczął się nowy rok szkolny w zakładach naukowych Izraela.

— Arcybiskup koptyjski odwiedził biura izraelskiego ministerstwa wyznań religijnych w Jerozolimie. W rozmowie poruszono szereg spraw związanych z sytuacją ludności koptyjskiej oraz z przewidywaną w roku 1950 pielgrzymką chrześcijan do Jerozolimy.

W najbliższym czasie uda się do Stanów Zjednoczonych delegacja pedagogów z Izraela, by zapoznać się tam z nowoczesnymi metodami szkolnictwa zawodowego dla imigrantów wojennych i cywilnych.

100 tys. Żydów mieszka w Jerozolimie

TEL-AWIW. 4. 9. (Kol Israel). Rząd Izraela zwrócił się do władz muncypalnych Jerozolimy z żądaniem wyznaczenia odpowiednich terenów pod budowę gmachów dla poszczególnych ministerstw.

W wyniku przyłączenia nowych dzielnic do miejskiego rejonu Jerozolimy, obszar miasta wzrósł do 28.000 dunamów. W rezultacie zmian terytorialnych powiększyła się również ludność żydowska Jerozolimy i wynosi obecnie przeszło 100.000 osób.

Łódzki Oddział „ORT“ — Piotrkowska 116, poprzeczna oficyna, parter — przyjmuje zapisy na przedpudniowy kurs kuśnierski (teoria i praktyka). Płóść miesiąc ograniczona. Zapisy do 20. 9. 1949 r. włącznie. Nauka bez płatna. Po ukończeniu kursu praca zarobkowa zapewniona.

Łączymy się w głębokim żalu ze współpracownikiem naszej redakcji kol. Emilem Friedmanem z powodu przedwczesnej śmierci jego żony
P O L I
która zmarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 29
Cześć Jej pamięci
Redakcja
Żydowskiej Agencji
Prasowej

Dr REICHER specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia), Łódź, ul. Południowa 26, godz. 2 — 6.

LECZ. ZEBÓW, oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych, Łódź, ul. Piotrkowska 8.